

Zdemolowane Sklepy

Elektryczne Gitary

Zdemolowane sklepy, tramwaj wywalony z szyn,
Łzy wyciska gaz i kłębiący się dym.
Ej, myślicie, że to u nas rząd się podpira milicją;
Nie, to tylko zamieszki w londyńskiej dzielnicy Brixton,
W dzielnicy Brixton.

Zdemolowane sklepy, tramwaj wywalony z szyn,
Łzy wyciska gaz i kłębiący się dym.
Ej, myślicie, że to u nas montują zamach stanu;
Nie, to tylko starcia na zachodnim brzegu Jordanu,
Na brzegu Jordanu.

Zdemolowane sklepy, tramwaj wywalony z szyn,
Łzy wyciska gaz i kłębiący się dym.
Ej, myślicie, że to u nas nie da się spokojnie zaorać pola,
Nie, to tylko trwa ostrzał ugrupowania Hesbollah,
Hesbollah.

Zdemolowane sklepy, tramwaj wywalony z szyn,
Łzy wyciska gaz i kłębiący się dym.
Ej, myślicie, że to u nas znów naród bić się musi,
Nie, to narasta wciąż opór na sąsiedniej Białorusi,
Na Białorusi.

Nie wiadomo dlaczego i jaki to ma sens,
Że w człowieku tkwi chęć, żeby nie być a mieć.
Ej, pomyśleć moglibyście, lecz najwyraźniej ktoś was w tym wyre-
cza,
Bo z lasu wyszedł biały koń i pyta o Andersa,
Brawo zwierzęta.